

25



NR 6/244
20 czerwca 2005



Solidarność

ZAGŁĘBIA
MIEDZIOWEGO

PISMO ZARZĄDU REGIONU ZAGŁĘBIE MIEDZIOWE NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”



Po 60 godzinach zakończyły się obrady I Walnego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” województwa legnickiego, które odbyło się w dniach 5,6,12,13 i 14 czerwca 1981 roku w Legnicy. Pierwszym przewodniczącym oddziału legnickiego został wybrany Ryszard Sawicki.

Międzynarodowa Wystawa Rysunku Satyrycznego – SATYRYKON 2005

Legnicki SATYRYKON jest w Polsce imprezą wyjątkową i bezkonkurencyjną. Liczy się także w skali świata. Amerykańskie pismo „Witty World” zaliczyło go do 10 najlepszych festiwali i nadało mu plakietkę grand prix. Jego inicjatorami w 1977 roku byli legniczanin Andrzej Tomiałojć i wrocławianin Robert Szczówka.

Początkowo Satyrykon miał charakter lokalny - był wówczas wystawą rysunków środowiska wrocławskiego, ale już w 1978r. przekształcił się w ogólnopolską, konkursową wystawę rysunku satyrycznego. Przez wiele lat Legnica była pierwszym i jedynym miejscem spotkań twórców polskiej satyry, zaś sam Satyrykon skutecznie przyczyniał się do popularyzacji rysunku satyrycznego w Polsce.

W ciągu następnych lat Satyrykon wzbogacał swój program i poszerzał formułę. W 1980 roku po raz pierwszy zorganizowana została Międzynarodowa Wystawa Fotograficzna Fotozart, zaś prace nadsyłane na konkurs rysunku satyrycznego oceniano w dwóch kategoriach: satyry i żartu. Obie wystawy łączyła wspólna nagroda Grand Prix Satyrykonu.

W roku 1985 Ogólnopolska Wystawa Rysunku Satyrycznego stała się oficjalnie konkursem międzynarodowym. Wówczas nawiązane zostały ściśle kontakty z wieloma artystami, kry-

tykami sztuki i organizatorami festiwali z zagranicy. Efektem tej współpracy była m.in. szeroka akcja promocyjna Satyrykonu w Niemczech.

Obecnie Międzynarodowa Wystawa SATYRYKON jest konkursem otwartym dla rysowników, grafików, malarzy, rzeźbiarzy, plakacistów i fotografików.

Co roku na Satyrykon wpływają tysiące prac kilkuset autorów z kilkudziesięciu krajów świata.

Poza wystawą konkursową, podczas Satyrykonu odbywają się liczne imprezy towarzyszące. Najważniejsze z nich to wystawy autorskie najwybitniejszych twórców. Dotychczas swe osiągnięcia prezentowali w Legnicy m.in. Eryk Lipiński (twórca warszawskiego Muzeum Karykatury), Szymon Kobyliński, Zbigniew Jujka, Andrzej Mleczko, Edward Lutczyn, Sławomir Mrozek, Roman Cieślewicz, Franciszek Starowieyski, Franciszek Maśluszczyk, Gerhard Gepp, Janusz Kapusta, Zygmunt Januszewski, Andrzej Czeczot, Jiri Sliva, Janusz Stanny, Rafał Olbiński, Zdzisław Witwicki).

Również najwybitniejsi artyści (m.in. Januszewski, Stasys, Kapusta, Get-Stankiewicz, Czerniawski, Sadowski, Wałkuski, Rosocha, Olbiński, Górowski, Krauze, Świerzy, Gryń, Nitsch, Gawron, Ross, Stasiński, Kucz, Dobrucka, Ostrogórska) są co roku autorami oprawy graficznej wydawnictw i medali satyrykonowych. Tworzą one obecnie cenną kolekcję.

Legnicki Satyrykon posiada także wspaniały zbiór prac podarowanych przez autorów z Polski, Europy, Azji, obu Ameryk i Australii.

Galeria Satyrykonu, bo tak nazwano tę kolekcję, liczy obecnie ponad dziesięć tysięcy prac.

Przez ponad dwadzieścia lat udało się organizatorom Satyrykonu skupić wokół imprezy najwybitniejszych twórców tej dziedziny, pozyskać ogromne rzesze odbiorców i sympatyków, jurorów, sponsorów i mecenasów. Efektem tej współpracy były dwa wydania (A i B) wysokonakładowej gazety Satyrykon.

Autorka Wystawy:
Elżbieta Pietraszko



Praca zatytułowana „Przemalowywanie” autorstwa Leszka Ołdaka dostała nagrodę im. Andrzeja Waligórskiego przyznawaną od 13 lat przez legnickich dziennikarzy.

Praca Leszka Ołdaka przedstawia krasnoludki przemalowujące muchomorki na barwy Unii Europejskiej. Satyryk z Opola, doskonale znany stałym bywalcom legnickiego Satyrykonu zostanie przez żurnalistów nagrodzony dyplomem wykonanym przez Jacka Frankowskiego oraz ... przedmiotem.

Nagroda legnickich dziennikarzy nosi imię legendarnego satyryka Andrzeja Waligórskiego. Jego dewiza: „nie kopać leżącego, nie huścić się na wiszącym, ale tępić głupotę we wszystkich przejawach, jakim kieruje się dziennikarskie jury.

FESTYN ZG POLKOWICE-SIERSZOWICE

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” przy ZG Polkowice-Sierszowice w dniach 29 maja oraz 5 czerwca zorganizowała w Lubiatowie festyn rodzinny z okazji 25 lecia powstania NSZZ „Solidarność”. W imprezie uczestniczyło blisko 1,5 tysiąca osób. Organizatorzy przygotowali szereg atrakcji zarówno dla starszych jak i dla najmłodszych. Odbyło się wiele konkurencji. Można było popływać, powalczyć na szpady, a także dobrze zjeść. Oczywiście nie zabrakło dla nikogo piwa.



FESTYN ZWR

12 czerwca KZ NSZZ „Solidarność” O/ZWR zorganizowała festyn rodzinny z okazji 25 lecia „Solidarności”. Na festynie bawiło się ponad 300 osób. Oprócz konkursów, które były premiiowane nagrodami, dla dzieci wystąpił teatrzyk z TV Kraków oraz Piotruś Pan ze sztuką „Podróż do Szokolandi”. Do zabawy przegrzywała Kapela.



Proces lubiński – ciąg dalszy

Na wokandę wrocławskiego sądu wróciła sprawa pacyfikacji demonstracji lubińskiej w sierpniu 1982 roku, podczas której trzy osoby zginęły a kilkanaście zostało rannych. Oskarżony to Jan M. - były wiceszef lubińskiej MO.

Pełnomocnik rodzin zabitych demonstrantów żąda od niego 300 tysięcy złotych odszkodowania. Były oficer MO został już co prawda skazany na 2,5 roku więzienia ale sąd apelacyjny uchylił ten wyrok, uznając, że były milicjant powinien odpowiadać za umyślne a nie nieumyślne spowodowanie śmierci trzech demonstrantów. To już będzie czwarty proces byłego oficera MO. Dwaj inni: były zastępca komendanta wojewódzkiego MO w Legnicy oraz były dowódca plutonu ZOMO, który to oddział strzelał do ludzi są już skazani prawomocnie. Pierwszy stara się teraz ze względu na stan zdrowia o odroczenie kary więzienia, drugi od marca przebywa w zakładzie karnym. Podczas pacyfikowania manifestacji solidarnościowej w Lubinie 31 sierpnia 1982 roku funkcjonariusze MO zastrzelili trzech demonstrantów - Andrzeja Trajkowskiego, Mieczysława Poźniaka i Michała Adamowicza a 11 innych ranili. **PR**

Szkolenia

○ Ostatnie spotkanie uczestników projektu Podstawowe Elementy Zarządzania, które odbyło się w dniach 22 - 23 maja 2005 r. w Sosnowcu k/Karpacza, poświęcone było podsumowaniu programu. Uczestnicy, którzy miesiąc po każdej sesji zdawali egzaminy z poszczególnych tematów, otrzymali zaświadczenia potwierdzające ukończenie cyklu. Na pierwszym miejscu, z wynikiem celującym uplasowała się Anna Dymek z I Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jaworze. Cztery osoby uzyskały ocenę bardzo dobrą, a pozostałe dobrą. W projekcie wzięli udział członkowie NSZZ „Solidarność” z: Volkswagen Motor Polska Sp. z o. o. w Polkowicach, Sitech Spółka z o. o. w Polkowicach, Państwowego Przedsiębiorstwa Kopalni Odkrywkowych Surowców Drogowych w Wilkowie, MPK w Legnicy, Kuźni „Jawor” SA, WPEC w Legnicy S.A. oraz organizacji międzyzakładowych pracowników oświaty w Jaworze, Lubinie i Złotorzy. 2 czerwca 2005 r. odbędzie się spotkanie formacyjne chętnych do udziału w programie w latach 2005 - 2006.

○ 2 czerwca 2005 r. w siedzibie Zarządu Regionu w Legnicy miało miejsce Spotkanie informacyjne przeznaczone dla uczestników kolejnego cyklu szkoleń w ramach programu Podstawowe Elementy Zarządzania. Wzięli w nim udział członkowie NSZZ „Solidarność” z: Wojewódzkiego Szpitala Psychiatrycznego w Złotorzy, Zakładów Górniczych „Lubin”, Sitechu Sp. z o. o. w Polkowicach, Powiatowego Zespołu Szkół w Chojnowie, WPEC w Legnicy SA, Gimnazjum nr 1 w Chojnowie, Powiatowego Centrum Kształcenia Zawodowego w Jaworze, Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Jaworze i Szkoły Podstawowej nr 5 w Jaworze. Tematem spotkania, poprowadzonego przez Ewę Kosiorowską, było ustalenie zasad obowiązujących podczas kursu oraz przedstawienie szczegółowego programu i creda projektu.

○ W dniach 3 - 4 czerwca 2005 r. w Karpaczu Jan Kosowski, Regionalny koordynator ds. bhp, przeprowadził szkolenie Społeczna Inspekcja Pracy dla 13 sipowców z Sitech Spółka z o. o. w Polkowicach. Celem szkolenia było rozszerzenie wiedzy o wypadkach przy pracy i chorobach zawodowych oraz na temat szkoleń z zakresu bhp, a także poznanie zagadnień związanych z oceną ryzyka zawodowego i rozwiązań prawnych dotyczących mobbingu.

○ Przedstawiciele Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Volkswagen Motor Polska Spółka z o. o. w Polkowicach w dniach 3-4 czerwca 2005 r. uczestniczyli w 2-dniowej symulacji Gra w przedsiębiorstwo, podczas której uczestnicy, zarządzając spółką, poznają podstawowe pojęcia ekonomiczne oraz uczą się rozszyfrowywać druk F-01. Gra kończy się wyceną przedsiębiorstw na podstawie wartości księgowej i metodą dochodową z kapitalizacją. Zajęcia prowadziła Urszula Wegner. **EK**

Kolejarze chcą strajku

Frekwencja w referendum strajkowym przeprowadzonym przez związek zawodowe we wszystkich spółkach PKP wyniosła ponad 78%. Prawie 90% głosujących opowiedziało się za strajkiem.

Krajowy Komitet Protestacyjno -Strajkowy nie podjął jednak decyzji co do terminu strajku, na razie struktury regionalne muszą podjąć decyzję, czy są zainteresowane strajkiem generalnym czy inną, łagodniejszą formą protestu. Na pewno do 5 lipca nie zostanie przeprowadzona żadna akcja protestacyjna. Komitet oczekuje, że do 18 czerwca zostanie zwołane posiedzenie Sejmowej Komisji Infrastruktury. **DI**

Nauczyciele głogowscy

19 maja w II LO w Głogowie odbyła się druga część Międzyzakładowego Zebrania Delegatów Międzyzakładowej Organizacji Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w Głogowie.

Brało w nim udział 60 delegatów (na 75). Reprezentowali oni 323 członków Związku. Byli też obecni zaproszeni goście w tym Przewodniczący Zarządu Regionu „Zagłębie Miedziowe” Bogdan Orłowski oraz duszpasterz głogowskich nauczycieli ks. Tadeusz Wołoszyn. Delegaci dokonali wyborów uzupełniających do Komisji Międzyzakładowej. Nowymi członkami Komisji zostały osoby wybrane na przewodniczących kół w ciągu ostatnich trzech lat: Elżbieta Chodarczewicz, Danuta Cwen, Irena Fiałkowska, Dariusz Flak, Władysław Gnyp, Marzena Koperek, Danuta Kraszewski, Sylwia Partyka, Jan Rzepa, Maria Trznadel, Kazimierz Wardecki, Romana Wolna, oraz dodatkowo Janina Wawrzyńczyk i Paweł Korzeń.

Zebranie przyjęło ważny list otwarty do ministra, 4 wnioski do organów prowadzących oraz 5 dokumentów dotyczących spraw wewnętrznych Związku. A wszystko to w znakomitej i zgodnej atmosferze w ciągu zaledwie trzech godzin. Zebranie prowadził Ludwik Lehman i on w imieniu delegatów podpisał wszystkie przyjęte dokumenty.

List Otwarty do Ministra Edukacji Narodowej i Sportu

Międzyzakładowe Zebranie Delegatów Międzyzakładowej Organizacji Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w Głogowie apeluje o zmiany w organizacji końcówki roku szkolnego. W obecnej sytuacji mamy do czynienia z niebezpieczną i szkodliwą „schizofrenią”. Otóż po klasyfikacji nie można już de facto stawiać ani żadnych ocen ani nieobecności w dzienniku. Przez kilka dni uczniowie teoretycznie mają obowiązek uczęszczania na zajęcia, ale praktycznie nie można tego wyegzekwować. Wobec tego uczniowie tylko „udają”, że chodzą do szkoły, a nauczyciele „udają”, że tego nie widzą. Nadzór też „udaje”, że nie dostrzega problemu. Takie ogólne „udawanie” jest wyjątkowo demoralizujące. A przecież jest proste wyjście, o które zwracamy się do Pana Ministra.

Wystarczy tak ustalić harmonogram roku szkolnego, by po zakończeniu zajęć było 3-4 dni przerwy i dopiero wtedy uroczyste



Niektóre dokumenty przyjęte przez zebranie

Wniosek nr 1

Międzyzakładowe Zebranie Delegatów Międzyzakładowej Organizacji Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w Głogowie domaga się, by wypłacono należne wynagrodzenie wszystkim nauczycielom, którzy w związku z przeprowadzeniem egzaminu maturalnego mieli zrealizowane godziny ponadwymiarowe.

Od władz Powiatu Głogowskiego domagamy się, by zagwarantowały środki na ten cel. Ewentualny brak wypłaty takich wynagrodzeń NSZZ „Solidarność” potraktuje jako drastyczne naruszenie prawa i jaskrawą niesprawiedliwość.

Wniosek nr 4

W związku ze zgłaszanymi przypadkami mobbingu w stosunku do nauczycieli pracujących w szkołach wszystkich typów (od przedszkola do szkół średnich) znajdujących się w rejonie naszego działania Międzyzakładowa Organizacja Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w Głogowie postuluje do organów prowadzących szkoły o zwiększenie kontroli i pomocną współpracę przy zwalczaniu tego, już zauważalnego, zjawiska.

Uchwała nr 1

Delegaci na Międzyzakładowe Zebranie Delegatów Międzyzakładowej Organizacji Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w Głogowie witają zbliżającą się 25 rocznicę powstania naszego Związku.

Niech ta rocznica przypomni wszystkim członkom etos pierwszych lat walki o wolną i sprawiedliwą Ojczyznę. Niech udzieli się nam wszystkim entuzjazm i zaangażowanie z tamtych lat. Niech ożywi działalność Kół dla dobra całego stanu nauczycielskiego. Niech przywróci blask pierwszej „Solidarności”, tej sprzed ćwierćwiecza.

Włączmy się czynnie w organizowane na naszym terenie uroczystości. Niech nie zabraknie w nich nikogo z naszych członków.

Pamiętajmy o ludziach, którzy tworzyli głogowską oświatową „Solidarność”.

Zobowiązujemy Komisję Międzyzakładową do zorganizowania jesienią spotkania z pierwszymi członkami naszego Związku, którzy pozostali mu wierni przez te wszystkie lata.

Bądźmy solidarni i nie bójmy się nowych wyzwań. „Solidarność” wypłynęła z czystego źródła.

zakończenie roku szkolnego z rozdaniem świadectw. W tych dniach przerwy nauczyciele w spokoju wypisywaliby arkusze ocen i świadectwa.

W poczuciu odpowiedzialności za dobro dziecka i harmonijny rozwój edukacji narodowej apelujemy więc do Pana Ministra o rozwiązanie tego problemu. **LL**

Niebyła kara

27 kwietnia 2005 r. przed Sądem Rejonowym-Sądem Pracy w Jaworze odbyła się rozprawa z powództwa Doroty B., członkini Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania w Jaworze, o uchylenie kary upomnienia udzielonej przez Dyрекcję Domu Małych Dzieci w Jaworze. Zakończyła się ona sukcesem powódki. Sąd uznał karę za niebyłą. Wyrok jest nieprawomocny.

To już druga wygrana tej samej osoby na przestrzeni zaledwie siedmiu miesięcy. Poprzednia dotyczyła przywrócenia do pracy w związku ze zwolnieniem grupowym. O sprawie tej pisaliśmy w Solidarności Zagłębia Miedziowego z 14 grudnia 2004 r. Po tej przegranej Dyrekcja chyba postanowiła wziąć odwet i udzieliła zatrudnionej kary upomnienia za rzekome rażące zaniedbanie prac porządkowych, wynikających z zakresu obowiązków salowej. Problemem zajęła się KM i pomogła napisać poszkodowanej pozew. Sąd przychylił się

do zastrzeżeń powódki i uznał karę za niebyłą.

O nieprawidłowościach w zarządzaniu DMD wspominałem na łamach naszej gazety już dwukrotnie. Problem jest znany władzom zwierzchnim. Niestety, Starostwo, jak i Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Jaworze, niewiele przyjmują do wiadomości. Był on nawet poruszany na jednej z sesji Rady Powiatu. O licznych kontrolach PIP, byłych i aktualnych, nie będę nawet wspominać. Tymczasem koszty procesów nieubлагanie rosną i kosztowały już nas, podatników, kilkadziesiąt tysięcy złotych. Czyżby konieczne było powiadomienie innych organów władzy?

W międzyczasie sytuacja w placówce uległa ponownemu zaognieniu, gdyż wobec niektórych pracownic zastosowano kontrolę osobistą - wobec wyżej wymienionej również. Niewykluczone, że naruszono tu godność pracownika (jedno z dóbr osobistych) i sprawa może przybrać nieprzyjem-

ny obrót dla pracodawcy.

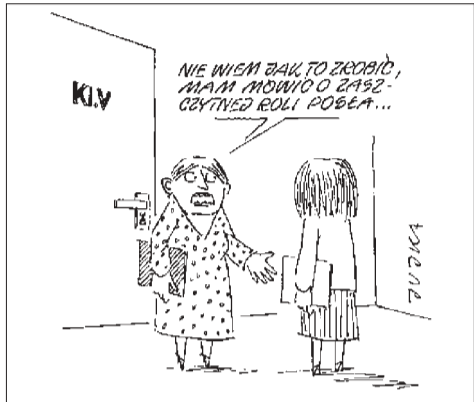
Wielu pracowników uznaje bowiem, że taka kontrola powinna spełniać określone warunki i musi być przeprowadzona zgodnie z obowiązującymi przepisami. Godność pracownicy naruszają, na przykład, niepotrzebne lub nieuzasadnione kontrole. Informację o tym fakcie zainteresowane przesłały do społecznego inspektora pracy oraz do związków zawodowych, które muszą zająć stanowisko. Odpowiedzi już są, ale mało przekonujące.

Co na to organ prowadzący i nadzorujący? Oby nie musiało się sprawdzić znane powiedzenie: dopóty dzban wodę nosi... Łatwo się tutaj również narazić na zarzut niegospodarności.



Stanisław Witek

Stanisław Witek



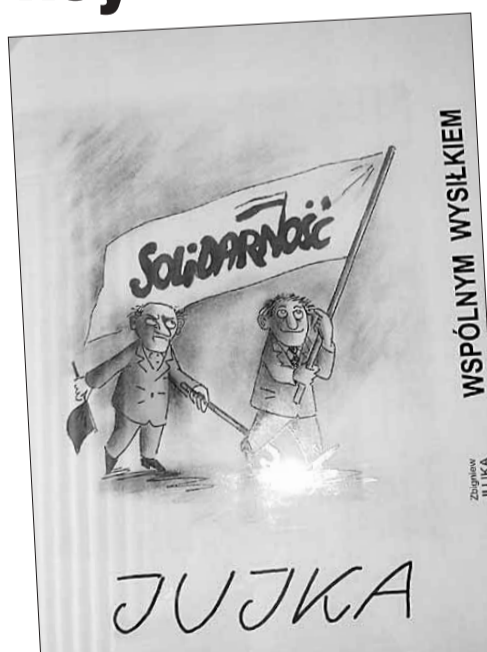
P	GAMOŃ		NIE JEST SNEM		OKOCIM		BAŻANT		PRAWIE UJŚCIOWE RAMIĘ WISŁY		ZDOBI GŁOWE MONARCHY
	OSŁA KIEŁBASA		OBOK DRAMATU		BILON				OBSELUJE GOŚCI W RESTAURACJI		
A							SKOK W BOK				
N	WARZY PIWO						BOHATER ILIADY				
O									JAŻŃ		
R									GIBON BIAŁORĘKI		
A	OBŁĘD	SPISEK		POKOS TRAWY			ZALICZKA				
M									LURA LUB SZATAN		WART PAŁACA
A	SKAPIEC Z EDYNBURGA						PRZYPORA				
Z											
B	ZAPAŚNICZA ARENA		PONIESIE KARĘ		GROŹNY CAR		ODMIANA AGATU		JEDNO Z IMION KRÓLA HISZPANII		WÓDKA RYZOWA
Y											
S	IDZIE PRZEZ SAHARĘ		PIES POKOJOWY								
Z											
K	NIEJEDEN W USA	SIOSTRA VENUS		MA SWOJE TAJEMNICE		KUREK MAŁYCH ROZMIARÓW		NARZUTA		ŚPIEWA W KLATCE	PODPALACZ
A								EDEN			
	WILHELM, KUSZNIK					ZA URALEM					
	DRAŻEK GMINAS- TYCZNY				ANTONIOM DOBRA		KLON				
							IMIE CYGANKI				
	PROCES NISZCZENIA ZIEMI							OPRAWA OBRAZU			
	GRA W KARTY		OTWÓR W CZOLEGU					GAZ PALNY			
							ZAWIŁOŚCI SZTUKI				

Jujka jest o`key

14 czerwca w siedzibie Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w Gdańsku odbyła się uroczysta promocja wydanej z okazji 25-lecia Solidarności, książki satyrycznej Zbigniewa Jujki „Wspólnym wysiłkiem”. Jednocześnie z promocją książki odbył się wernisaż wystawy rysunków autora.

„Na czy polega fenomen Zbigniewa Jujki? To prawda dawno odkryta przez czytelników: podczas gdy inni komentują dowcipem i kreską poczyna- nia władzy, Jujka ilustruje reakcje i nastroje ofiar tych poczynań- czyli tak zwanych zwykłych obywateli. Dlatego warto to dzisiaj przypomnieć - urząd cenzorski czasów PRL, a potem czasu stanu wojennego, wielokrotnie zakazywał publikacji jego rysunków” - napisał Dariusz Wasielewski, rzecznik prasowy KK we wstępie - „Ten tomik jest naszą radością i wspomnieniem: z czasów zgrzebnych, z czasów ciężkich i pod- tych, jednak pełnych nadziei i szcze- rego śmiechu, a potem z czasu reali- zacji wspólnych marzeń. Od zawsze byliśmy razem.”

DI



Zbigniew Jujka

Ukończył Wydział Architektury Wnętrz PWSSP w Gdańsku. Zajmuje się rysunkiem satyrycznym, ilustracją książko- wą, plakatem. Jako karykaturzysta debiutował w 1953 r. w „Gazecie Zielonogórskiej”. Publikował w wielu czasopi- smach w kraju i za granicą. Od 1963 w „Dzienniku Bałtyckim” prowadzi cotygodniową rubrykę pt. „Dzienniczek”. Wydał kilkanaście tomików swoich rysunków a także album poświęcony historii Polski. Wielokrotnie laureat Brązowej i Srebrnej Szpilki oraz międzynarodowych konkursów (m.in. legnicki Satyrykon, Montreal, Ancona).



I Zjazd – czerwiec 1981

Po 60 godzinach obrad zakończyły się obrady I Walnego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” województwa legnickiego, które odbyło się w dniach 5,6,12,13 i 14 czerwca 1981 roku w Legnicy.

Czy zachowamy żarliwość dyskusji? - Taki podpis pod zdjęciem ukazał się w ostatnim - 22- numerze naszej gazety wydanej w dniu rozpoczęcia obrad I WALNEGO ZJAZDU DELEGATÓW NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” WOJEWÓDZTWA LEGNICKIEGO - 5 czerwca br.

Żarliwość dyskusji zachowaliśmy. Gorzej było z merytorycznym sensem wielu wypowiedzi. Sens ten gubił się w formalnych wnioskach i zastrzeżeniach, którym w wielu wypadkach trudno było odmówić zasadności - niemniej stanowiły one jak gdyby ucieczkę od tematów zasadniczych. A temat zasadniczy to - próba znalezienia wspólnego języka i zajęcia jednego stanowiska na temat regionalizacji i struktury organizacyjnej Związku. Delegaci z zakładów pracy z terenu MKR Głogów i MKR Lubin w większości - co już wcześniej nie stanowiło tajemnicy - opowiadali się za włączeniem województwa do makroregionu we Wrocławiu, podczas gdy delegaci z zakładów pracy zrzeszonych w MKZ Legnica - choć i tu zdania były podzielone - reprezentowali pogląd, że region powinien obejmować swym zasięgiem wyłącznie województwo legnickie. Ponieważ każdy swego stanowiska był pewien, patrzono na siebie z pewną nieufnością - obliczając w myśli szanse powodzenia własnej koncepcji, wysuwając względem siebie - niejednokrotnie personalnie - szereg zastrzeżeń. Podniosło to temperaturę dyskusji, ale nie sprzyjało atmosferze jedności i zgody.

A jednak trudno zaprzeczyć - pierwsza część Zjazdu wniosła elementy konstruktywne. Podjęto szereg obowiązujących uchwał. Które przy różnicowanych i zdecydowanych postawach - nie wszystkich zadowolili. Wszyscy jednak bez demonstracji i protestu podporządkowali się woli większości. Podjęto w tajnym głosowaniu decyzję o strukturze regionalnej Związku. Większością głosów zapadła decyzja o przynależności naszego województwa do makroregionu Dolny Śląsk z siedzibą we Wrocławiu.

Następnie określone zostały warianty struktury poziomej władz związkowych „Solidarności” na terenie województwa. (...) Warianty struktury poziomej głosowano kilkakrotnie. Przegłosowano, że będzie jedna delegatura. Kolejne głosowanie miało ustalić jej siedzibę. Ponieważ

Głogów ze względu na położenie miasta i dotychczasowe warunki lokalowe MKR zrezygnował z kandydowania na siedzibę delegatury - wchodził w rachubę wybór pomiędzy dwoma miastami: Lubinem a Legnicą. Większość delegatów opowiedziała się za Legnicą. Po dokonaniu analizy przez specjalnie powołane spośród delegatów komisje - warunków na jakich województwo legnickie ma przystąpić do makroregionu. Przy ich formułowaniu wzięto pod uwagę naszą ordynację wyborczą, dokonując poprawek na podstawie wrocławskiej ordynacji wyborczej w punk-

Zarząd Delegatury: Franciszek Bazylczuk, Andrzej Bednarz, Tomasz Dziurzyński, Andrzej Gurkovich, Edward Jaroszwicz, Zbigniew Kuźniar, Zbigniew Krystek, Krystyna Muciłowicz, Tadeusz Pokrywka, Krystyna Sobierajska, Ryszard Zygmunt z Legnicy. Zofia Bobińska, Marek Foltyski, Wiesław Skiba, Marek Smyk, Zdzisław Strzelec, Jerzy Owczarek, Wojciech Uczkiewicz, Franciszek Marcinkowski, Janusz Sobola z Lubina. Romuald Halicki, Jerzy Jurkiewicz, Andrzej Kosmalski, Józef Sławiński z Głogowa. Roaman Czarniecki z Chocianowa i Prochowic. Alfred Kozioł, Sabina Sosnowska z Jawora. Janina Pieprzka ze Złotoryi. Zdzisław Malinowski z Chojnowa.

Komisja Rewizyjna: Piotr Kuźniak, Jan Paprota, Stanisław Lembas, Manfred Kozioł, Jan Przybylski, Antoni Trzebiński, Grażyna Gulińska

Orzech i Andrzej Kosmalski. Pierwsza tura głosowania nie przyniosła rozwiązania. Zarządzono więc drugą, w wyniku której przewodniczącym Delegatury „Zagłębie Miedziowe” większością głosów wybrany został Ryszard Sawicki, dotychczasowy przewodniczący MKR w Lubinie. W następnych dniach Zjazd wybrał członków Zarządu Delegatury i ustosunkował się do najistotniejszych problemów Związku.

JOTEM

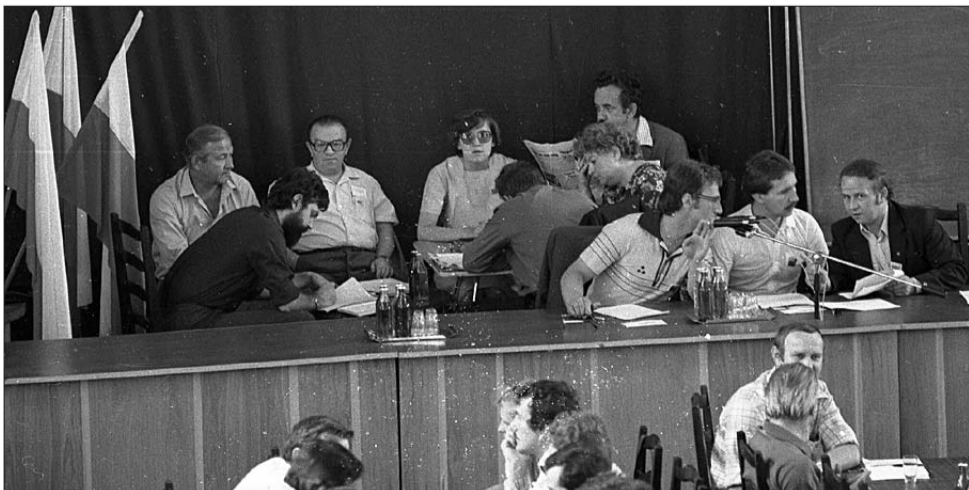
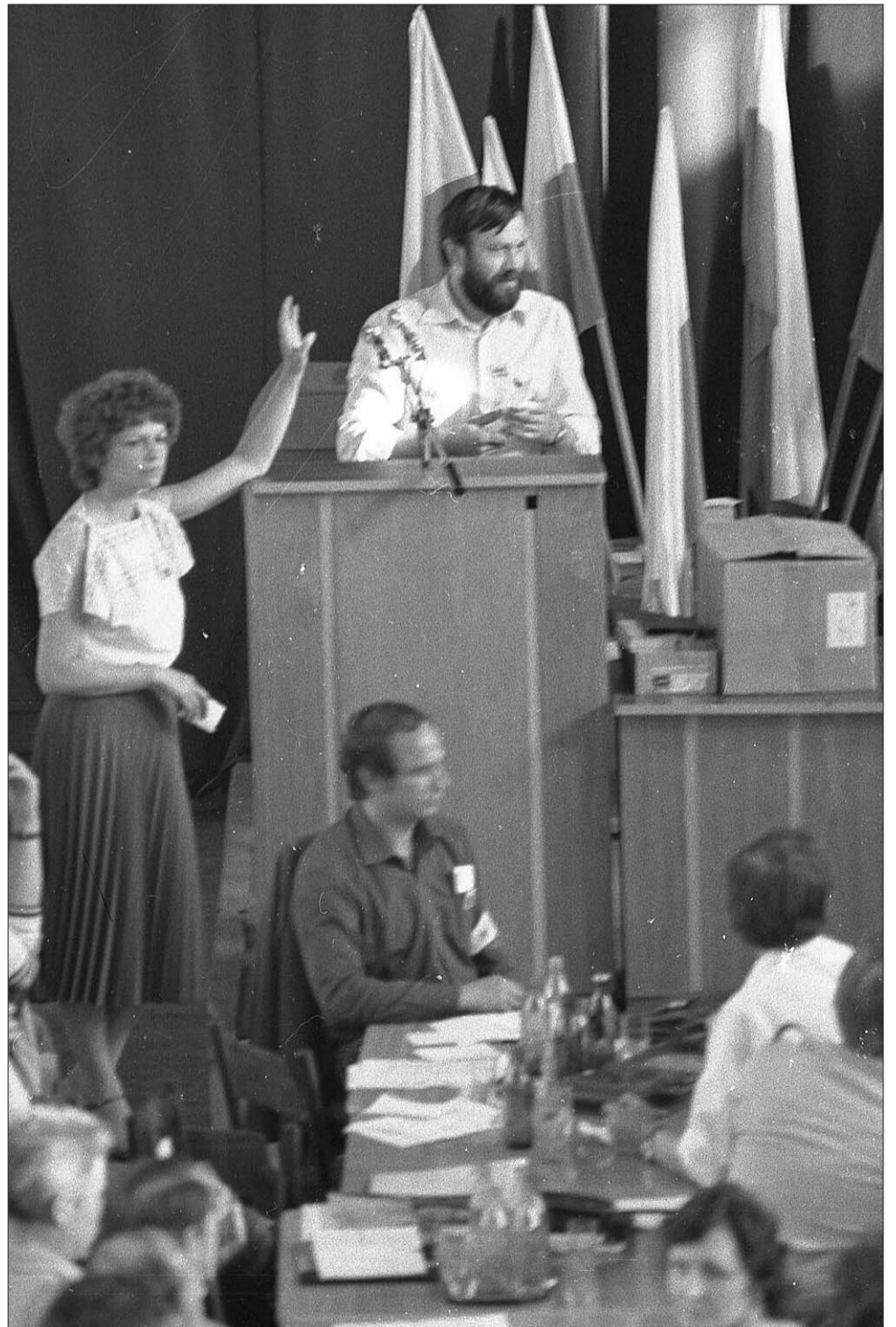
Solidarność Zagłębia Miedziowego nr 24, 25 z czerwca 1981 roku



cie dotyczącym wyboru delegatów na Walny Zjazd w makroregionie.

W dalszej części Zjazdu (12-14 czerwca) zaczęto procedury wyborcze do Zarządu Oddziału. Bardzo bogaty był repertuar pytań zadawanych kandydatom na przewodniczącego delegatury. Dotyczyły one przede wszystkim stosunku do PZPR, światopoglądu, stanu majątkowego,

dotychczasowego przebiegu pracy. Były także i pytania wprost nie na miejscu i śmieszne. Diabli mnie brali, gdy do znudzenia słyzało się pytania do Jurka Węglarza o jego jazdę samochodem po Rynku. Ostatecznie na listę kandydatów na przewodniczącego zostali wpisani: Jerzy Węglarz, Andrzej Bednarz, Ryszard Sawicki, Edward Jaroszwicz, Krystyna Sobierajska, Stanisław



Inauguracja obchodów 25. rocznicy powstania „Solidarności”

29 maja 2005 r., w kościele św. Marcina w Jaworze, odbyła się msza święta w intencji NSZZ „Solidarność”. Zainauguowała ona obchody 25 rocznicy Sierpnia i powstania „Solidarności” w Regionie Zagłębia Miedziowego. Kolejne jubileuszowe uroczystości odbędą się w Złotoryi, Głogowie, Lubinie i Legnicy. Potrwają one aż do września.

Festyn

Festyn „Solidarności”, jaki miał miejsce na „Jaworniku” w dniu 4 czerwca br. w Jaworze, przebiegał w szczególnej atmosferze. Podyktowane to zostało faktem obchodzenia w tym roku 25. rocznicy powstania związku. Niezależnie zaś od tego, była to już piąta z rzędu impreza, którą związkowcy zorganizowali dla swoich członków celem zapewnienia jej uczestnikom wypoczynku i dobrej zabawy. Wzięło w niej udział ponad osiemset osób.

W tym roku pogoda dopisała tylko do pewnego momentu. Wystarczyło to jednak do rozegrania licznych gier, zabaw i konkursów. Dla dzieci przygotowano hula-hoop, rzut lotkami do tarczy, malowanie rysunków na betonie oraz kręgle. Za udział w zabawach otrzymały one szereg cennych nagród. Dorośli rozegrali mecz siatkówki o Puchar Przewodniczącego Komisji Międzyzakładowej, w którym uczestniczyły też siatkarki „Olimpii” Jawor. Ponadto przeciągano linę, konkurowano w jeździe taczka z beczką między tyczkami oraz wzięto udział w konkursie wiedzy o „Solidarności”. W tym ostatnim konkursie nagrody były szczególnie cenne: grill ogrodowy, radiomagnetofon na płyty CD, bezprzewodowy czajnik elektryczny i stojak pod choinkę.

Później lunął rzęsisty deszcz. Nie odstraszyło to jednak większości uczestników tego jubileuszowego spotkania. Na scenę weszły bowiem znane młodzieżowe zespoły: „Łukash”, „Weekend” i „Fokus”. Przy dźwiękach ich muzyki bawiono się aż do zmroku. Imprezę zorganizowano wprawdzie z myślą o członkach związku, ale miała ona charakter otwarty każdy mógł przyjść, posłuchać muzyki, wypić piwo, czy zjeść coś na gorąco. Zainteresowani historią mogli zwiedzić mini-wystawę wydawnictw podziemnej „Solidarności” z lat 1982 - 1989. Pełna prezentacja planowana jest w połowie września 2005 r. w Muzeum Regionalnym w Jaworze. Wstępne rozmowy już poczyniono.

Rozmach, z jakim przygotowano imprezę, nie byłby możliwy bez udziału licznych darczyńców. Do głównych należy zaliczyć Kuźnię Jawor, PZU - Życie w Legnicy, oraz KOOL - Łożyska (Dariusz Jurkiewicz). Ponadto festyn wspomagali: Gospodarstwo Rolne w Wądrożu Wielkiego (Wojciech Krasecki), Centrum Technik Instalacyjno-Grzewczych (Dariusz Borecki), Myjnia Samochodowa „Inesa”, Metal-Pol (Jan Moroszczuk, Bogusław Golonka), CERAL (Andrzej Brambor), Hurtownia KIM z Legnicy (Marek Chabecki, Krzysztof Hałasa, Janusz Zieliński), DOMEX (Dorota i Witold Strzeńniewscy), Klejdom (Artur Juskowiak, Leszek Kwiatkowski), AGROMA (Ryszard Żmudzki, Arkadiusz Grenda, Wiesław Lopko, Mirosław Lopko), Proident Polska, Przedsiębiorstwo Handlowe „Lidia” (Zbigniew Bednarek), Gabinet Stomatologiczny (Małgorzata Kijewska-Hołub), Stacja Kontroli Pojazdów, Jan Karło i Teresa Nijaka, Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność”.

Wszystkim wyżej wymienionym organizatorzy festynu, KM NSZZ „S” przy Kuźni Jawor S.A. oraz Komitet Organizacyjny Obchodów 25. rocznicy Sierpnia i powstania „Solidarności”, składają gorące podziękowania za udzieloną pomoc w zorganizowaniu tak dużego spotkania. Szczególne podziękowania należą się: Jednostce Wojska Polskiego w Legnicy za przygotowanie gorących posiłków, Komendzie Powiatowej Policji w Jaworze za zapewnienie ładu i porządku, Ochotniczej Straży Pożarnej w Jaworze za bezpieczeństwo i Impelowi-Security za ochronę.

SW



inicjatorem jaworskich uroczystości był komitet organizacyjny reprezentujący komisje zakładowe i międzyzakładowe z terenu miasta i powiatu. Uczestniczyli w nich mieszkańcy Jawora, członkowie organizacji zakładowych oraz Prezydium Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Region Zagłębie Miedziowe z przewodniczącym Bogdanem Orłowskim na czele.

Mszę celebrowali: ks. dziekan Jan Sowa, ks. prałat Zbigniew Tracz i ks. kanonik Waldemar Hawrylewicz. Rozpoczynając mszę ks. dziekan przypomniał, że w 1980 roku, jako pierwsi, zorganizowali strajk solidarnościowy pracownicy oddziału PKS Jawor. Największa organizacja zakładowa powstała jednak w Zakładach Kuzienniczych i Maszyn Rolniczych. Nieco później zorganizowali się nauczyciele, pracownicy Spółdzielni Inwalidów „Inprodus”, Okręgowego Zakładu Transportu i Maszyn Drogowych, Fabryki Wyrobów Emaliowanych „Fawem”, PSS „Społem”, Jaworskich Zakładów Chemii Gospodarczej, Jaworskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego, Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Zakładów Silników Centralnych „Diora”, Państwowego Ośrodka Maszynowego, Przedsiębiorstwa Handlu Sprzętem Rolniczym „Agroma”, Cukrowni „Jawor”. W pięknym kazaniu ks. prałat nawiązał do historii powstania „Solidarności” i jej roli w przeobrażeniu Polski i Europy.

Jak słusznie zauważył, to wizyta Jana Pawła II w 1979 r. stała się momentem zwrotnym na drodze do wolności i niepodległości. To wtedy padły pamiętne słowa: „Niech zstąpi Duch Twój! I odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi!”. Potem wszystko potoczyło się błyskawicznie. Narodziła się „Solidarność”, która była jednocześnie wolnym związkiem zawodowym, ruchem społecznym i moralnym. To był ruch żądający poszanowania życia, godności człowieka i godności pracy. Mało kto wtedy wierzył, że „Solidarność” w bezkrurowy sposób zburzy porządek pojałtański, zmieni mapę Europy, wprowadzi Polskę do NATO i Unii Europejskiej oraz wywrze tak znaczący wpływ na politykę globalną.

Po skończonej mszy uczestnicy obchodów złożyli wieniec pod pomnikiem Jana Pawła II. Tej części uroczystości towarzyszyły słowa i melodia ulubionej pieśni papieża „Baraki”, śpiewanej przez chór „Schoła” pod kierownictwem Longina Wilczyńskiego. Następnie zebrani przeszli pod Pomnik Tysiąclecia Państwa Polskiego. Tutaj złożono kolejny wieniec a głos zabrał przewodniczący Bogdan Orłowski, zwracając uwagę na choroby drążące nasze społeczeństwo - szczególnie bezrobocie. Przypomniał też o konieczności przekazywania młodym ludziom wiedzy o tym, czym jest „Solidarność” i jak wielka była jej rola w naszych najnowszych dziejach.

Stanisław Witek



Wiara, która staje się kulturą - urodzinowy prezent dla Jana Pawła II

(...) Stowarzyszenie „Obecność” zaprosiło legniczan do udziału w prezentacji ostatniej książki Jana Pawła II „Pamięć i tożsamość”.

W gościnnych progach legnickiego teatru im. Modrzejewskiej spotkało się ponad 300 osób, a wśród nich bp Stefan Cichy, bp Tadeusz Rybak, bp Stefan Regmunt. Zaproszeni prelegenci to: bp Tadeusz Pieronek - były rektor papieskiej akademii teologicznej w Krakowie i długoletni jej wykładowca, autor książki „kościół nie boi się wolności”, Rafał Bubnicki - dziennikarz „Rzeczpospolitej” i Jerzy Kichler - niegdyś przewodniczący związku gmin wyznaniowych żydowskich w Polsce i prezes wrocławskiej gminy żydowskiej, obecnie członek jej zarządu.

Udzielając odpowiedzi na tak postawione problemy rozmówcy dali niezwykle świadectwo bogactwa treści, jaką niesie ze sobą ostatnia książka Jana Pawła II. Wskazywali wręcz na konieczną wręcz prostotę i szczerść serca, które są potrzebne na początku lektury, a jednocześnie nieodzowną pracę, jaką należy podjąć, aby móc podążać za kolejnymi myślami Ojca Świętego. Za absolutną nowość zgodnie uznano koncepcję zła, które w ostateczności służy dobru, oraz fakt, że zaproponowane przez Jana Pawła II rozumienie takich pojęć jak kultura, tradycja, naród, patriotyzm, pamięć nikogo

nie ranią, nikogo nie wykluczają wszystkich otaczają głębokim szacunkiem. Jednocześnie pojawiają się w świecie nie po to, aby toczyć dyskurs z jego „autorytetami”, nie po to, by polemizować lub odpieierać zarzuty. Jak całe chrześcijaństwo wydarzają się w świecie i jako wydarzenie, stają się pozytywną propozycją.

Punkt wyjścia i osnowę rozmowy stanowiły pytania przygotowane przez prowadzącego spotkanie Marka Adamowicza. Dotyczyły kolejno: postaw i uprzedzeń utrudniających przyjęcie oraz narzędzi ułatwiających zrozumienie słów Papieża, nowości spojrzenia, jakie te słowa przynoszą, oraz sposobów przekładania ich na nasze ludzkie, codzienne doświadczenie. Udzielając odpowiedzi na tak postawione problemy rozmówcy dali niezwykle świadectwo bogactwa treści, jaką niesie ze sobą książka Jana Pawła II. Wskazywali na konieczną wręcz prostotę i szczerść serca, które są potrzebne na początku lektury, a jednocześnie nieodzowną pracę, jaką należy podjąć, aby móc podążać za kolejnymi myślami Ojca Świętego. Za absolutną nowość zgodnie uznano koncepcję zła, które w ostateczności służy dobru, oraz fakt, że zaproponowane przez Jana Pawła II takich pojęć jak kultura, tradycja, naród, patriotyzm, pamięć, nikogo nie ranią, nikogo nie wykluczają, wszystkich otaczają głębokim szacunkiem. Jedno-

cznie pojawiają się w świecie nie po to, aby toczyć dyskurs z jego „autorytetami”, nie po to, by polemizować, lub odpieierać zarzuty. Jak całe chrześcijaństwo wydarzają się w świecie i jako wydarzenie, stają się pozytywną propozycją, wewnątrz której można żyć. Tak jak można było żyć wewnątrz wydarzenia, jakim jest Polska, Legnica u początku wieku XIX, tak można żyć niejako wewnątrz rzeczywistości, którą opisuje Jan Paweł II. Charakteru wydarzenia - czyli faktu, który ma swoje miejsce w czasie i przestrzeni, wewnątrz naszej kultury, książka ta nabiera, ponieważ - jak to wielokrotnie podkreślano w czasie spotkania - „jest utkana z wszystkich wątków doświadczenia” Ojca Świętego i poparta świadectwem jego życia. Ostatnie pytanie postawione rozmówcom przez prowadzącego było właśnie zwrócenie uwagi na palące pragnienie każdego, kto czyta słowa Ojca Świętego - jak żyć, aby słowa Jana Pawła II stawały się prawdą w moim życiu, stawały się przestrzenią mojego życia. Znaczącej odpowiedzi udzielił bp Pieronek, wskazując, że Jana Paweł II zawsze, w rozumieniu każdej rzeczy, każdego zjawiska, dochodził do jego ostatecznych źródeł - to znaczy do Boga.

„Wszystkie sprawy kończą się widzeniem sedna” - jak pięknie zakończył Ksiądz Biskup „bo to był taki człowiek”.



Pierwsza refleksja jaka była udziałem chyba wszystkich na sali, i jaką wszyscy zabrali ze sobą jest doświadczenie, że dobrze być razem i że właśnie chrześcijańska kultura dla nas, Polaków i Europejczyków, jest jedną z najbardziej podstawowych dróg porozumienia.

(...) Każdy kto po spotkaniu jeszcze raz, a może pierwszy raz, weźmie do ręki „Pamięć i tożsamość”, będzie mógł powiedzieć z radością o trudnych słowach Ojca Świętego: „Naród bowiem jest tą wielką wspólnotą ludzi, którą łączą różne społwa, ale nade wszystko właśnie kultura. Naród istnieje „z kultury”, i „dla kultury”. I dlatego właśnie jest ona tym znamienitym wychowawcą ku temu, aby bardziej być we wspólnocie”.

Nie potrafię może znaleźć słów, aby to wytłumaczyć, ale tak właśnie mi się zdarzyło, kiedy wspólnie słuchaliśmy Chopina w teatrze, kiedy razem śpiewaliśmy, byliśmy bardziej razem.

(...) To my zostaliśmy obdarowani w dzień urodzin Jana Pawła II. Obdarowani książką, która jest drogą do wzrastania, książką, która stała się pretekstem do spotkania, książką, która na nowo uczy nas kochać naszą wspólnotę i naszą kulturę. Zostaliśmy obdarowani pracowitym życiem człowieka, który szedł naprzód, abysmy mogli iść za nim, budował, byśmy my mieli gdzie przynależać. Dziękujemy Ojcu Świętemu. Dziękujemy Boże za dar Jego życia. **Fragmety relacji Idy Kruczek (Niedziela nr23/614)**

Ryszard Kaczorowski honorowym Obywatelem Miasta Legnicy

W tym roku Rada Miejska Legnicy przyznała tytuł Honorowego Obywatela Miasta Ryszardowi Kaczorowskiemu ostatniemu prezydentowi Polski na uchodźstwie.

W dniu 6 czerwca br. podczas uroczystej sesji Rady Miasta prezydent Kaczorowski osobiście odebrał tytuł z rąk przewodniczącego Rady Miasta Czesława Kozaka. W swoim wystąpieniu podziękował Radzie za to zaszczytne wyróżnienie, a następnie przypomniał, jak wielką wartością jest Ojczyzna. „Broniliśmy wolności i niepodległości naszej nade wszystko ukochanej Ojczyzny, a kiedy po wojnie ulegliśmy przemocy, premier Tomasz Arciszewski odrzucił układ jałtański i zapowiedział dalszą walkę, już bez oręża, lecz w tym samym celu. Powstanie „Solidarności” i rozkład Związku Sowieckiego stworzyło sytuację pozwalającą narodowi na

suwereny wybór Prezydenta Rzeczypospolitej. Moi poprzednicy, od Władysława Raczkiewicza poczynając, powtarzali gotowość przekazania prezydentury najgodniejszemu z Polaków, wybranemu w sposób wolny od zewnętrznych nacisków. Wybór Lecha Wałęsy pozwolił mi na przekazanie urzędu prezydenta i zamknięcie działalności władz polskich na Obczyźnie. (...) W dalszej części Kaczorowski mówił: „Jestem tu w okresie rocznic, wydarzeń, które zdecydowały o losach Kraju i Narodu. Nie możemy wobec nich zostać obojętni, bo jeszcze nie zaszczyły rany zadane Polsce i Polakom. Wiedzą o tym dobrze Obywatele Legnicy, Miasta, które w wyniku II wojny świa-

towej zmieniło swój skład narodowościowy przyjmując wygnańców ze wschodnich ziem Rzeczypospolitej i przez prawie 50 powojennych lat pozostawało pod sowieckim nadzorem.

Na zakończenie Kaczorowski mówił o atutach Legnicy: „Legnica jest miastem na wskroś europejskim. Leży prawdzie daleko od centrum Polski, ale na mapie Europy ma bardziej centralne położenie niż największe miasta kraju. Stąd jest bliżej do Berlina i Pragi niż do Warszawy. (...) Wierzę, że przekształcając się z ośrodka militarnego w miasto akademickie, Legnica znów stanie się Grodem zasobnym, a mieszkańcy będą szczęśliwi i dumni z jego rozwoju.

Niech żyje Legnica i Jej Mieszkańcy!
Boże Błogosław Miastu! **WO**

Ryszard Kaczorowski

ur. 1919, polityk; 1939 komendant chorągwi Szarych Szeregów w Białymstoku; aresztowany 1941, skazany na śmierć; po zmianie wyroku zesłany do łagrów na Kolyme; 1942 w Armii Pol. na Wschodzie; 1986-89 min. spraw krajowych w rządzie RP na uchodźstwie; 1989-91 prezydent RP na uchodźstwie. W 1991 roku przekazał insygnia władzy Lechowi Wałęsie.

